

# Milf – Nocny kochanek

Biedra albo Lidl,  
Chciałem kupić wódki litr  
Wtedy zobaczyłem ją,  
Przy kasie stała sama  
Oblał mnie miłości pot,  
Była starsza, ale hot  
Mogła być po pięćdziesiątce  
Lub po dwóch  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
Lecz to nieważne było, bo  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
To była wielka miłość  
Zaraz u niej byłem z nią,  
Ciuchy zapragnąłem zdjąć  
Chciałem zacząć wstępną grę,  
Lecz nie zdołałem, już temat zgłębiałem  
Z wielu pieców jadła chleb,  
Mój bochenek już mnie piekł  
Ona głodna była wciąż,  
Całą już straciłem siłę,  
Lecz wciąż ją karmiłem  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
Lecz to nieważne było, bo  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
To była wielka miłość  
Wtedy ktoś do domu wszedł,  
Nie mieszkała sama  
To jej syn, a kumpel mój  
Była matką Bogdana!  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
Lecz to nieważne było, bo

Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
To była wielka miłość  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
Lecz to nieważne było, bo  
Brałem ją, ona mnie,  
Miałem lat dużo mniej,  
To była wielka miłość



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych